

mgr Łukasz Wołyniec
Instytut Socjologii
Uniwersytet w Białymstoku

W POSZUKIWANIU ROZWIĄZAŃ DYLEMATÓW DOSTĘPU DO DÓBR WSPÓLNYCH – INSPIRACJE TEORETYCZNE¹

Streszczenie

The article describes the nature of common-pool resources which are characterised by rivalrous consumption of the goods and no practical possibility to exclude somebody from consuming goods. The CPR theory analyses situations when the users (called the ‘appropriators’) adopt various strategies to maximise their individual outcome, or when they decide to cooperate to maximise collective outcome and overcome the CPR dilemma. One of the goals of the text is to find, whether there is a connection between institutional efficiency and the social agency. Design principles introduced by E. Ostrom let us think, such a connection may be present.

Artykuł opisuje naturę dóbr wspólnych (common-pool resources), charakteryzujących się rywalizacyjną konsumpcją, jak również brakiem praktycznej możliwości wykluczenia kogokolwiek z użytkowania dobra. Teoria CPR stosowana jest do analizowania strategii użytkowników dóbr, którzy mogą decydować się na maksymalizację indywidualnej korzyści lub też podejść się współpracy celem uzyskania korzyści zbiorowej i przezwyciężenia dylematu dóbr wspólnych (np. znanego z literatury „wspólnego pastwiska”). Jednym z celów niniejszego tekstu jest poszukiwanie zależności pomiędzy efektywnością instytucji a społeczną podmiotowością. „Instytucjonalne pryncypia” zaproponowane przez Elinor Ostrom pozwalają twierdzić, że taka zależność może być obecna.

Kwestia zachowania zasobów przyrodniczych w dobrej kondycji, aby mogły służyć kolejnym pokoleniom, jest jednym z ważnych problemów współczesnego świata, nurtujących zarówno ludzi ze świata nauki jak i polityki. Poszukiwanie rozwiązań zapewniających zachowanie dóbr środowiskowych z zapewnieniem ekonomicznego wzrostu to także jeden z celów orędowników koncepcji zrównoważonego rozwoju. Badacze od lat spierali się, które rozwiązania będą optymalne. Jednym z czynników branych pod uwagę była kwestia własności oraz ulokowania ośrodka decyzyjnego – jedni rozwiązanie widzieli w przekazaniu prerogatyw państwu, inni remedium dopatrywali się w prywatyzacji.

¹ Z uwagi na uwarunkowania wydawnicze (m. in. objętość pracy) niniejsze opracowanie należy traktować jako część szerszej i pojemniejszej całości. Artykuł prezentuje teoretyczne wprowadzenie do problematyki zarządzania dobrami wspólnymi. Szersze rozważania podejmowane są w innym miejscu.

Wprowadzenie

Prezentowana w tym miejscu koncepcja dóbr tylko w niewielkim stopniu porusza kwestię własności (w sensie prawnym) oraz wykracza poza ekonomiczny podział na dobra prywatne i dobra publiczne. Mowa o teorii CPR (*common-pool resources*) rozwijanej od ponad ćwierćwiecza przede wszystkim przez Elinor Ostrom i jej współpracowników skupionych w tzw. szkole Bloomington. Jednocześnie szkoła ta zaliczana jest do jednej z najważniejszych orientacji badawczych teorii wyboru publicznego². Wskazaną badaczkę i jej środowisko zaklasyfikować należałoby także do nowego instytucjonalizmu, który operuje na pograniczu socjologii i ekonomii³.

Kluczowe znaczenie na w tym przypadku pojęcie instytucji. Przyjęcie określonego rozumienia instytucji wpływać będzie na sposób analizy problemów dostępu do wspólnych dóbr. Jednym z głównych teoretyków instytucjonalizmu był John Commons, którego prace stanowiły inspirację dla kontynuatorów w ramach nurtu neoinstytucjonalnego. Badacz ten szczególnie akcentował pojęcie „działających reguł” (*working rules*), które „kierują i ograniczają zachowania jednostek w bieżących procesach transakcyjnych, dostarczając zarazem bodźców do innych typów określonego działania. Ustanawiając ograniczenia i nadając kierunek zachowaniu człowieka, reguły tworzą strukturę stosunków społecznych. Na ich podstawie ludzie dokonują wyborów, realizując swą politykę. W tym sensie wola ludzka działa zawsze w obrębie pewnych określanych regułami granic, czyli struktura instytucjonalna społeczeństw ludzkich umożliwia egoistycznie nastawionym jednostkom wspólne, kolektywne działania”⁴. Instytucje i działające reguły stanowią ważny element teorii CPR, zajmującej się analizą rozwiązań instytucjonalnych regulujących dostęp do wspólnych zasobów, jednocześnie będącej próbą odpowiedzi na potrzebę wskazania możliwych dróg rozwiązywania problemów w sytuacji, gdy zawodzi rynek i/lub państwo.

Poza klasyczną typologią dóbr

Koncepcja ta ma u swoich podstaw typologię dóbr składającą się z czterech kategorii, powstałych w wyniku skrzyżowania dwóch zmiennych: rywalizacyjności konsumpcji oraz możliwości wykluczenia niektórych osób z użytkowania dóbr.

W pierwszym wymiarze rozważane są sytuacje, w których użytkowanie dobra przez jeden podmiot ogranicza możliwości konsumpcji drugiego podmiotu. Z racji tego konsumpcja może mieć charakter rywalizacyjny lub nierywalizacyjny. Z kolei druga kwestia opisuje możliwość wyłączenia innych podmiotów z użytkowania dobra. Zmienna ta również przyjmuje dwie wartości: wykluczenie innych z konsumpcji jest możliwe lub niemożliwe. Jakkolwiek całkowite wyłączenie kogoś z konsumpcji danego dobra jest możliwe, to jednocześnie będzie ono bardzo kosztowne i problematyczne, stąd przyjmuje się założenie o niewykluczalności (braku wyłączności w konsumpcji).

² W. C. Mitchell, *Virginia, Rochester, and Bloomington: Twenty-five years of public choice and political science*, „Public Choice” 1988, vol. 56, s. 101-119

³ M. Kamiński, *Dylematy społeczne w ujęciu Elinor Ostrom*, „Kultura i Społeczeństwo” 1992, nr 2, s. 131

⁴ P. Chmielewski, *Nowa analiza instytucjonalna. Logika i podstawowe zasady*, w: „Studia Socjologiczne” 1994 nr 3-4, s. 220

Zatem dobra, które charakteryzują się rywalizacyjną konsumpcją (użytkowaniem alternatywnym) oraz łatwością wykluczenia innych, nazywamy **dobrami prywatnymi**. Będą to na przykład samochody, mieszkania, jedzenie itp. Z kolei takie dobra, których użytkowanie nie ogranicza konsumpcji innych i jednocześnie praktycznie niemożliwe jest wykluczenie kogokolwiek, nazywamy **publicznymi**, jak w przypadku obrony narodowej, publicznej telewizji, konserwacji ulic.

Wymienia się ponadto **dobra klubowe**, które z prywatnymi dzielą możliwość wykluczenia innych z konsumpcji, ale jednocześnie ma ona charakter nierywalizacyjny (np. teatry, biblioteki, telewizja satelitarna). Z kolei **dobra wspólne** charakteryzują się niemożliwością wykluczenia kogokolwiek z konsumpcji (podobnie jak dobra publiczne), ale jednocześnie ich użytkowanie ma charakter rywalizacyjny, tj. korzystanie z dobra przez jedną osobę ogranicza możliwości innych podmiotów. Jako przykłady takich dóbr można wskazać większość zasobów naturalnych, np. łowiska ryb, zasoby wodne, drewno, jak również niektóre dobra wytworzone przez człowieka, np. superkomputery, centra obliczeniowe.

Dobra wspólne i dobra publiczne narażone są na tzw. *problem gapowicza*, który wynika z trudności wykluczenia z konsumpcji osób, które nie chcą ponosić kosztów użytkowania dobra.

Odrębny problem stanowi podzielność dobra (możliwość jego porcjowania), która wpływa na rywalizacyjność konsumpcji⁵. W niniejszym opracowaniu najbardziej interesujące będą dobra wspólne, określane przez autorów skrótem CPR, tj. *common-pool resources*, co można przetłumaczyć jako „pule wspólnych zasobów”⁶. „*Termin CPR odnosi się do naturalnego bądź utworzonego przez człowieka systemu zasobów, który jest wystarczająco duży, aby uczynić kosztownym (ale nie niemożliwym) wykluczenie zeń potencjalnych użytkowników*”⁷. Jednocześnie dobra wspólne narażone są na problem przeciążenia (*congestion*), polegającego na równoczesnym korzystaniu z nich przez zbyt wielu użytkowników oraz ich wyeksploatowania. W tym miejscu autorzy posługują się metaforą szklanki z napojem, do której włożymy słomki, przez które kilka osób będzie pić jednocześnie, co doprowadzi do bardzo szybkiego opróżnienia naczynia⁸.

⁵ V.Ostrom, *Federalizm amerykański. Tworzenie społeczeństwa samorządnego*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Olsztyn, Warszawa 1994, s.163

⁶ Nic ma dobrego polskiego odpowiednika tego terminu. W literaturze można spotkać się zwykle w przyjętą w tej pracy wersją tłumaczenia.

⁷ M. Kamiński, op. cit., s. 132

⁸ E. Ostrom, R. Gardner, J. Walker, *Rules, games, and common-pool resources*, The University of Michigan Press, 1994, s. 4-5

Tabela 1. Typologia dóbr

| | | Charakter konsumpcji | |
|--------------------------|----------------------------------|--|--|
| | | rywalizacyjna <i>podzielność</i> | nierywalizacyjna <i>niepodzielność</i> |
| Wykluczenie z konsumpcji | możliwe | Dobra prywatne (<i>private goods</i>), jedzenie, ubranie, samochody, fryzjer, książki | Dobra opłacane / dobra klubowe (<i>club goods / toll goods</i>), teatry, prywatne szkoły, telewizja satelitarna, TV kablowa, elektrycz- ność, biblioteka |
| | niemożliwe lub koszt- owne | Dobra wspólne (<i>common-pool resources</i>) woda ze zbiorników wodnych, ryby złowione w morzu, ropa, węgiel, drewno z lasu | Dobra publiczne (<i>Public goods</i>) obrona narodowa, spokój obywateli, ochrona środowiska, ochrona p.poż, konserwacja ulic, prognoza pogody, publiczna telewizja |

Źródło: V. Ostrom, E. Ostrom, 1994, s. 163

Jakkolwiek problem braku możliwości wykluczenia z konsumpcji i narażenia się na zjawisko *free ridingu* łączy dobra wspólne i dobra publiczne, to oba typy dóbr generują odmienne dylematy: brania (dobra wspólne) i dawania (dobra publiczne)⁹. Jak zwraca uwagę M. Mlicki, „*inaczej się w tych dylematach jawi cel zbiorowy. W dylematach produkowania dóbr publicznych bezpośrednio celem grupy jest osiągnięcie pewnego dobra. W dylematach wspólnej własności cel grupowy jest wtórny w stosunku do celów indywidualnych – zbiornik dóbr musi być utrzymany, aby wszyscy członkowie grupy mogli z niego korzystać*”¹⁰. To, co wyróżnia szczególnie dobra wspólne, to ograniczoność puli zasobów. Gdyby było inaczej, nie mielibyśmy do czynienia z rywalizacyjną konsumpcją (i podzielnością dobra). Właśnie ograniczony charakter zasobów jest cechą dystynktywną tego rodzaju dóbr. W tym miejscu należy rozróżnić pojęcia **systemu** (*stock variable*) i **strumienia zasobów** (*flow variable*). Pierwsze z nich odnosi się do nienaruszalnej części dobra, krytycznej dla podtrzymania jego istnienia i reprodukcji. Odpowiada za produkcję strumienia zasobów, które są dostępne dla użytkowników. Fundamentalne znaczenie dla podtrzymania produktywności dóbr CPR ma zapewnienie ich odtwarzalności¹¹. Osiągnięcie jej będzie możliwe tylko w przypadku zachowania nienaruszalności systemu zasobów.

Użytkowanie dóbr typu CPR można rozpatrywać w kategorii „nacisku”, jaki wywierają użytkownicy na pulę zasobów. Jak zauważa M. Mlicki, „*łączny nacisk na zbiornik (zasobów – dop. Ł.W.) jest funkcją trzech czynników: liczby ludzi mających do niego dostęp, ich potrzeb oraz technicznych możliwości pobierania dóbr*”¹². W toku dalszych rozważań przypuszcza, że pojawiające się w pewnym momencie zaintereso-

⁹ M. K. Mlicki, *Konflikty społeczne. Pułapki i dylematy działań zbiorowych*, wyd. IFiS PAN, Warszawa 1992, s. 69,

¹⁰ *ibidem*,

¹¹ Nie we wszystkich typach dóbr. W przypadku ławicy ryb jest to możliwe, ale trudno już mówić o odtwarzalności zasobów paliw kopalnych.

¹² M. Mlicki, *op. cit.*, s. 70

wanie problematyką dóbr wspólnych mogło być związane z szybkim rozwojem techniki i przyrostem ludności, co skutkowało widmem wyczerpania niektórych zasobów lub pojawienia się niekorzystnych efektów zewnętrznych. Przywołuje też przykład bizonów w Ameryce, które nie zostały wybite przez Indian, polujących jedynie dla własnych potrzeb. Z kolei biali osadnicy dysponujący bronią palną i polujący także dla przyjemności, chociaż byli nawet mniej liczni niż myśliwi indiańscy, wywierali większy nacisk na populację bizonów niż rdzenni Amerykanie¹³. Rozwój technologiczny niewątpliwie zwiększył możliwości wykorzystywania dóbr przyrodniczych, a do takich w większości zaliczamy dobra typu CPR. Przyjmując taką perspektywę, można poszukiwać genezy współczesnych problemów ekologicznych (nadmierna eksploatacja paliw kopalnych, wzrost zanieczyszczeń, wymieranie gatunków wskutek działalności człowieka).

Czy pastwisko musi być „wspólne”?

Jako ilustrację dylematów związanych ze wspólnymi zasobami często ukazuje się przedstawiony przez G. Hardina *problem wspólnego pastwiska*¹⁴. Jego redukcji posłużyć ma wypracowanie zasad użytkowania owego pastwiska, obowiązujących wszystkich gospodarzy. O ile wypasanie maksymalnej liczby krów przez każdego rolnika przyczyni się niechybnie do wyjałowienia pastwiska, to ich dominującą strategią pozostanie wypasanie właśnie jak największej liczby krów¹⁵. Gdyby jednak uwzględnić łączny interes wszystkich gospodarzy, to okaże się, że najlepsze rezultaty przyniesie współpraca użytkowników, a nie forsowanie strategii dominującej. Wymaga to przyjęcia rozwiązań skłaniających do współpracy. Analizy teoretyczne i obserwacje empiryczne wskazują, że w pewnych warunkach jest to możliwe.

Jak streszcza M. Kamiński, teoria CPR „*bada sytuacje, kiedy ludzie wybierają (globalnie nieefektywne) strategie dominujące oraz kiedy skuteczniej wykorzystują możliwości stworzone przez grę, a także typy rozwiązań, powstające przy nich instytucje i związane z ich powstawaniem problemy*”¹⁶. Narzędzia do analizy tych kwestii dostarcza teoria gier, a problem wspólnego pastwiska stanowi n-osobową odmianę znanego skądinąd *dylematu więźnia*. Z zasobami wspólnej puli związane są efekty zewnętrzne, które „*występują, gdy produkcja albo konsumpcja jednej osoby lub firmy wpływa na użyteczność innej osoby lub też na produkcję innej firmy w sposób nieuwzględniony w transakcji rynkowej pomiędzy nimi*”¹⁷. Ma to niebagatelne znaczenie, ponieważ konsumpcja dobra wywiera wpływ na jego poziom dostępny dla innych obecnie i w przyszłości. Zatem w przytaczanym problemie wspólnego pastwiska efektem zewnętrznym wprowadzenia dodatkowych zwierząt będzie ograniczenie konsumpcji innych krów.

Należy zauważyć, że kwestia użytkowania zasobów wspólnej puli nie jest tożsama z formalną własnością, czy w tym przypadku współwłasnością zasobów. Jak

¹³ ibidem

¹⁴ G. Hardin, *The tragedy of the commons*, „*Science*”, 1968, nr 162, s. 1243-1248

¹⁵ Por. E. Hankiss, *Pułapki społeczne*, wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1986, s. 16-20

¹⁶ M. Kamiński, op. cit., s. 132

¹⁷ M. Jakubowski, *Dobra publiczne i dobra wspólne*. w: J. Wilkin (red.), *Teoria wyboru publicznego. Wstęp do ekonomicznej analizy polityki i funkcjonowania sfery publicznej*. wyd. Scholar, Warszawa 2005, s. 174

twierdzą Ch. Hess i E. Ostrom „dobra typu CPR mogą być własnością państwowych, regionalnych czy lokalnych władz, wspólnot komunalnych, jednostek prywatnych czy firm. Mogą również funkcjonować jako zasoby wolnego dostępu otwarte dla wszystkich. (...) Istnieją przykłady zarówno skutecznych, jak i nieskutecznych prób zarządzania dobrami wspólnej puli przez rządy, wspólnoty, wolontariuszy czy prywatne jednostki lub firmy. Nie ma jednak żadnego automatycznego powiązania między zasobami wspólnymi a systemami wspólnej, bądź jakiegokolwiek szczególnej, formy własności”¹⁸. Dowodzi to, że problem faktycznej własności nie ma tak dużego znaczenia, jak to pierwotnie zakładano.

Efektywność instytucji i reguł

Ponieważ z dobrami wspólnymi związana jest obserwowana tendencja do samoorganizacji, od wielu lat autorzy zastanawiają się nad skutecznością funkcjonowania instytucji wspierających zarządzanie CPR i poszukują czynników decydujących o powodzeniu (bądź nie) przedsięwzięć związanych z użytkowaniem dóbr wspólnych¹⁹. Okazuje się, że źródeł nieefektywności może być wiele, np. rabunkowe połowy, nadmierna eksploatacja wód, niewłaściwe rozmieszczenie stad na pastwisku lub łodzi na łowiskach²⁰.

Jakkolwiek efektywność jest pojęciem trudnym do zdefiniowania, to wskazuje się, że związana jest ona przede wszystkim z ekonomiczną wydajnością, równością w traktowaniu (sprawiedliwością), zaufaniem do danego rozwiązania (poczuciem reprezentacji interesów), adaptacyjnością reguł do zmiennych warunków, jasnością ustaleń dotyczących własności zasobów (zdefiniowaniem uprawnionych użytkowników), zgodą uczestników w zakresie reguł²¹.

Wspomniana na wstępie kwestia nadrzędnego regulatora – czy będzie nim rynek, czy państwo, przy czym nie chodzi tu wyłącznie o kwestie właścicielskie – nie jest jednoznaczna. W zasadzie problem nie dotyczy własności zasobów jako takiej, o czym już wcześniej była mowa, ale zdefiniowania zasad dostępu do nich (kto, w jakiej sytuacji, w jakiej ilości, jakie są sankcje względem nie przestrzegających zasad). E. Ostrom zauważa, że „instytucje rzadko są ściśle prywatne lub publiczne, odnoszą się do >>rynku<< albo do >>państwa<<. Wiele skutecznych instytucji zarządzania dobrami wspólnej puli to bogata mieszanka okolo prywatnych lub okolo publicznych instytucji wymykających się klasycznej dychotomii”²².

W analizie instytucji regulujących dostęp do wspólnych zasobów możemy wyróżnić trzy poziomy reguł. Najniższy z nich zajmują reguły operacyjne, które „ustalają zasady, na jakich można zawłaszczać zasoby. Najprostszymi są reguły free

¹⁸ Ch. Hess, E. Ostrom, 2003, cyt za: J. Hofmoki, *Internet jako nowe dobro wspólne*, wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 30-31

¹⁹ J. Kochanowicz, I. Pańków, *Gospodarowanie wspólnymi zasobami w sytuacji niedookreślenia reguł. Przypadek pracowniczych ogródków działkowych*, „Studia Socjologiczne” 1999 nr 3, s. 119

²⁰ M. Kamiński, op. cit., s. 132

²¹ J. Kochanowicz, I. Pańków, op. cit. s. 121

²² E. Ostrom, *Governing the commons*, Cambridge University Press, 1990, s. 14, cyt. za: J. Hofmoki, *Internet jako nowe dobro wspólne*, wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009, s. 39

entry, oznaczające nieskrępowany niczym dostęp do systemu. Dostęp ten może być ograniczony przez licencje, na użytkowników mogą być nałożone pewne kwoty górnych ilości zawłaszczonych jednostek. Ogólnie reguły operacyjne mogą być wyznaczone przez złożony system regulacji prawnych i (lub) zwyczajowych. Tworzą one kształt gry rozgrywanej przez zainteresowanych użytkowników i mogą być z nią utożsamiane”²³. Można więc powiedzieć, że ten poziom reguł jest najbliższy użytkownikom dóbr i jest również najbardziej podatny na modyfikacje. Wyżej w hierarchii znajdują się reguły wyboru zbiorowego, które służą prowadzeniu polityki zarządzania zasobami. Najbardziej ogólne i jednocześnie najmniej podatne na zmiany są reguły konstytucyjne, które urzeczywistniają się w postaci regulacji prawnych (np. ustawy) i określają podmioty uprawnione do konstruowania reguł oraz sposób ich ustalania²⁴. Odwołując się do klasyfikacji poziomów instytucji O. Williamsona, reguły konstytucyjne odpowiadałyby poziomowi drugiemu, którym jest *środowisko instytucjonalne*, którego zmiany następują w czasie od dziesięciu do stu lat. Reguły wyboru zbiorowego odnosiłyby się do poziomu *zarządzania*, ze zmianami zachodzącymi w perspektywie od roku do dziesięciu lat. Z kolei reguły operacyjne umiejscowione są na poziomie *alokacji i wykorzystania zasobów* z tendencją do ulegania ciągłym zmianom²⁵.

Podmiotowość społeczna a sukces instytucji

Przykłady skutecznie zarządzanych zasobów wspólnej puli wskazują na daleko idącą podmiotowość zbiorowości w definiowaniu i podtrzymywaniu zasad dostępu do dóbr. Dotyczy to zarówno reguł operacyjnych, jak również reguł wyboru zbiorowego.

W sytuacjach konfliktowych, kiedy następuje kolizja interesu prywatnego i publicznego (reprezentowanego w teorii przez instytucje państwa), ujawnia się problem podwójnej przynależności aktora, który z jednej strony jest uczestnikiem gry operacyjnej (użytkownikiem dobra), z drugiej strony jest dostarczycielem instytucji (w pewnym zakresie), ale przede wszystkim stanowi źródło reguł konstytucyjnych. Zaangażowanie instytucji państwa jako użytkownika prowadzi do sytuacji, w której mogą być one jednocześnie graczem i sędzią, co stawia je w uprzywilejowanej pozycji względem innych uczestników. Taka asymetria nie sprzyja też budowaniu poczucia reprezentacji interesów zaangażowanych zbiorowości lokalnych. Tego typu konflikty mogą się pojawiać na obszarach cennych przyrodniczo, których mieszkańcy chcieliby zagwarantowania na określonych zasadach dostępu do znajdujących się tam zasobów. Szczególnie znaczenie ma to na obszarze parków narodowych.

Przyjmując perspektywę normatywną, wydawać by się mogło, że pożądane jest tworzenie rozwiązań zwiększających potencjalną i realną podmiotowość²⁶ zbiorowości i jednostek. Prowadzić to miałyby do wzbudzenia poczucia odpowiedzialności za własny los oraz za stan użytkowanych przez nich zasobów. Z punktu widzenia budowania

²³ M. Kamiński, op. cit., s. 133

²⁴ J. Kochanowicz, I. Pańków, op. cit. s. 125

²⁵ O. E. Williamson, *The New Institutional Economics: Taking Stock, Looking Ahead*, w: „Journal of Economic Literature”, 2000, Vol. 38, No. 3 (Sep., 2000), s. 597, tłum: J. Hofmokr, op. cit., s. 48

²⁶ Podmiotowość rozumiana jest tutaj jako zdolność zbiorowości do artykulacji i realizacji swoich interesów.

społeczeństwa obywatelskiego należałoby uznać taki stan za pożądany, aczkolwiek, jak dowodzą przytaczane analizy E. Ostrom, sytuacja jest bardziej skomplikowana niż mogłoby się wydawać, a zapewnienie społecznej podmiotowości nie gwarantuje sukcesu instytucji.

Pomimo, iż nie jest możliwe pełne zagwarantowanie sukcesu instytucji CPR, wyodrębniono szereg cech charakteryzujących instytucje, które sprawnie zarządzały wspólnymi pulami zasobów. Ten zespół cech jest traktowany przez E. Ostrom jako *design principles*, co można przetłumaczyć jako „pryncypia projektowania” instytucji w kierunku efektywnego zarządzania dobrami wspólnymi:

1. Jasno określone granice – dotyczy to zarówno zdefiniowania zasobów, jak również użytkowników (kto ma prawo korzystać z dóbr),
2. Dopasowanie reguł operacyjnych do lokalnych warunków – dotyczy to z jednej strony zasad zawłaszczania (appropriation rules), z drugiej reguł zapewnienia dostępu (provision rules),
3. Zapewnienie możliwości wyboru zbiorowego – większość użytkowników podlegających regułom operacyjnym może uczestniczyć w ich modyfikacji,
4. Monitoring stanu zasobów oraz działań użytkowników,
5. Stopniowalne sankcje względem osób nieprzestrzegających reguł,
6. Mechanizmy rozwiązywania konfliktów działające szybko i przy niskich kosztach,
7. Respektowanie przez instytucje nadrzędne prawa użytkowników do tworzenia reguł²⁷.

Przedstawiona lista priorytetów wskazuje na szeroki margines podmiotowości, który powinien być zapewniony użytkownikom w zakresie projektowania i stosowania reguł, przede wszystkim operacyjnych, jak również wyboru zbiorowego. Sytuacja się komplikuje, gdy jednym z graczy zostaje aktor odpowiadający za tworzenie reguł konstytucyjnych (np. państwo). W takim układzie zastosowane narzędzia analityczne wymagają rewizji celem dopasowania do zmienionych warunków.

Zakończenie

Doświadczenia pokazują, że nie wszędzie instytucje regulujące dostęp do wspólnych zasobów działają równie skutecznie. Prowadzi to do konstatacji, że pomimo wyodrębnienia przytoczonych „pryncypiów projektowania” nie istnieje zamknięty katalog skutecznych sposobów przewycięzania dylematów CPR. Poszukuje się więc takich rozwiązań, które zwiększają szanse powodzenia tego typu przedsięwzięć, aczkolwiek pełne zagwarantowanie sukcesu nie jest raczej możliwe. Należy jednak nadmienić, że teoria wspólnej puli zasobów jest otwarta na modyfikacje płynące z obserwacji empirycznych. Jak ewoluują same instytucje i normy, tak zmienia się też nauka badająca ich rozwój i poszukująca najbardziej optymalnych rozwiązań.

Przedstawione w niniejszym opracowaniu charakterystyki dóbr typu CPR należy traktować jako wstęp do dalszych analiz w zakresie sposobów gospodarowania zasobami przyrodniczymi. Ich celem będzie odtworzenie strategii przyjmowanych przez społecznych aktorów zaangażowanych w konflikty na tle dostępu do dóbr wspól-

²⁷ E. Ostrom, op. cit. s. 90-101

nych. Odtworzenie tych strategii, jak również wskazanie usankcjonowanych procedur dostępu do wspólnych dóbr pozwoli lepiej zrozumieć dynamikę konfliktów typu CPR. Umożliwi to wyodrębnienie optymalnych rozwiązań instytucjonalnych, które w konkretnych warunkach (np. społeczności lokalnej) doprowadziłyby do wygaszenia konfliktów i zapewniłyby realizację interesów różnych podmiotów.

Bibliografia:

Wydawnictwa zwarte

1. Hankiss , *Pułapki społeczne*, wyd. Wiedza Powszechna, Warszawa 1986,
2. Hofmokr J., *Internet jako nowe dobro wspólne*, wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009,
3. Mlicki M. K., *Konflikty społeczne. Pułapki i dylematy działań zbiorowych*, wyd. IFiS PAN, Warszawa 1992,
4. Ostrom E., *Governing the commons*, Cambridge University Press 1990,
5. Ostrom V., *Federalizm amerykański. Tworzenie społeczeństwa samorządnego*, Polskie Towarzystwo Psychologiczne, Olsztyn, Warszawa 1994,

Prace zbiorowe

1. Jakubowski M., *Dobra publiczne i dobra wspólne*. w: Wilkin J. (red.), *Teoria wyboru publicznego. Wstęp do ekonomicznej analizy polityki i funkcjonowania sfery publicznej*. wyd. Scholar, Warszawa 2005,
2. Ostrom E., Gardner R., Walker J., *Rules, games, and common-pool resources*, The University of Michigan Press, 1994,

Artykuły w czasopismach

1. Chmielewski P., *Nowa analiza instytucjonalna. Logika i podstawowe zasady*, w: „Studia Socjologiczne”, 1994 nr 3-4, s. 217-253,
2. Hardin G., *The tragedy of the commons*, „Science”, 1968, nr 162, s. 1243-1248,
3. Kamiński M., *Dylematy społeczne w ujęciu Elinor Ostrom*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1992, nr 2, s. 131-136,
4. Kochanowicz J., Pańków I., *Gospodarowanie wspólnymi zasobami w sytuacji niedookreślenia reguł. Przypadek pracowniczych ogródków działkowych*, „Studia Socjologiczne”, 1999, nr 3, s. 115-144,
5. Mitchell W. C., *Virginia, Rochester, and Bloomington: Twenty-five years of public choice and political science*, „Public Choice”, 1988, vol. 56, s. 101-119,
6. Williamson O. E., *The New Institutional Economics: Taking Stock, Looking Ahead*, w: „Journal of Economic Literature”, 2000, Vol. 38, No. 3 (Sep., 2000), s. 595-613,